

Sygn. akt **IC 1322/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2019 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny**

w składzie: Przewodniczący: SSR Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2019 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) S.A. w B.**

przeciwko **P. D.**

z udziałem po stronie pozwanej organizacji (...) Fundacji Ochrony (...) **w W.**

o zapłatę

**I.** oddala powództwo;

**II.** zasądza od powoda **(...) S.A. w B.** na rzecz pozwanego **P. D.** kwotę **3.617,00 złotych** (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

**III.** zasądza od powoda **(...) S.A. w B.** na rzecz występującej po stronie pozwanego organizacji (...) Fundacji Ochrony (...) **w W.** kwotę **200,00 złotych** (dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w pozostałym zakresie odstępując od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego.

Sygn. akt **IC 1322/18**

## UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. z siedzibą w B. wniosła pozew przeciwko P. D. o zapłatę kwoty 21.030,72 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie równymi 2-krotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 22 września 2018 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

Swoje żądanie powódka oparła na wypełnionym przez nią wekslu, który pozwany miał podpisać dnia 13 kwietnia 2017 roku, zobowiązując się do zapłaty w dniu 21 września 2018 roku kwoty 21.030,72 zł.

(pozew – k. 3-3v.)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany zarzucił nieudowodnienie roszczenia co do zasady i wysokości, brak istnienia zobowiązania i brak wymagalności roszczenia dochodzonego pozvem niezgodnego z deklaracją wekslową, a także stosowanie przez powódkę niedozwolonych klauzul umownych.

(odpowiedź na pozew – k. 41-43)

Pismem z dnia 24 kwietnia 2019 roku udział w sprawie zgłosiła Fundacja Ochrony (...) w W., wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Fundacja zakwestionowała skuteczność wypowiedzenia umowy pożyczki, jak również wskazała, że powódka dopuściła się wykroczenia z art. 138c § 1 oraz 1 a kodeksu wykroczeń przez niezbadanie zdolności kredytowej pożyczkobiorecy, przez co umowa dotknięta była nieważnością. Fundacja kwestionowała również wysokość roszczenia.

(pismo z dnia 24.04.2019r. – k. 95-100)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Sąd nie miał możliwości ustalenia stanu faktycznego, albowiem przedłożone przez powoda dokumenty zostały pominięte, gdyż wobec zakwestionowania ich autentyczności przez pełnomocnika pozwanego, nie stanowiły dokumentów lub ich odpisów w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Zważyć trzeba, że w myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego dokumentem jest wyłącznie oryginał.

Kserokopia, jako odwzorowanie oryginału, może być uznana wyłącznie za odpis dokumentu.

Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2000 r. IV CKN 59/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08). Dla uznania kserokopii za dokument niezbędne jest oświadczenie o istnieniu oryginału o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Dopiero po umieszczeniu na kopii poświadczenia zgodności z oryginałem można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału.

Przedłożone przez powódkę dokumenty, pomimo wielokrotnego podnoszenia przez stronę przeciwną zarzutu co do ich waloru dowodowego, nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem, nie było pewne, czy stanowią odzwierciedlenie oryginałów, czy są kompletne, czy zostały sporządzone przez uprawnione osoby, czy pochodzą od wskazanego w nich autora, czy też zostały doręczone stronie pozwanej.

Wobec tego, że podstawą roszczenia powódki był weksel należy przytoczyć art. 101 pkt 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku – Prawo wekslowe (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 160), zgodnie, z którym weksel własny zawiera przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej. Według art. 16 zdanie pierwsze ustawy, będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma weksel i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów. Odpowiedzialność wystawcy weksłu własnego jest taka sama, jak akceptanta weksłu trasowanego (art. 104 ustawy). Natomiast w sytuacji gdy pozwany wysuwa zarzut, iż jego zobowiązanie wynikające z umowy zabezpieczonej wekslem jest niższe niż to wynikające z treści weksla, bądź nie istnieje z uwagi na całkowitą spłatę, w zakresie kognicji sądu rozpoznającego sprawę wchodzi nie tylko zbadanie prawidłowości wystawienia weksla od strony formalnej, tzn. zgodności z zapisami Prawa wekslowego, lecz również ważność i skuteczność postanowień stosunku podstawowego, z którego wynika wystawienie weksla.

Jest to bowiem zarzut wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z istniejącym pomiędzy pozwanym a powodem porozumieniem, a w takim przypadku abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego doznaje osłabienia i dopuszczalne jest badanie czy odpowiedzialność dłużnika według treści weksla nie przewyższa jego odpowiedzialności wynikającej ze stosunku podstawowego, a w razie stwierdzenia tej okoliczności – oddalenia w odpowiednim zakresie powództwa (tak, przykładowo, Sąd Najwyższy w wyrokach: z 18.11.1970 r., I PR 407/70, publ. Legalis nr 14961, z 28.04.2016 r. V CSK 519/15, z 20.06.2008 r. IV CSK 65/08). W takim przypadku z analizy zobowiązania wekslowego przechodzi się na analizę stosunku podstawowego.

Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, albowiem pozwany zgłosił zarzut wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową. Jak już wspomniano powyżej, zbadanie zasadności tego zarzutu nie było możliwe, albowiem powódka nie złożyła dokumentów, które mogłyby stanowić podstawę ustaleń faktycznych z przyczyn wskazanych powyżej. W tej sytuacji należało przejść na stosunek podstawowy wynikający z art. 720 k.c.

Mimo tego, że powódka stosownie do art. 6 k.c. w zw. z art. 232 § 2 k.p.c. nie udowodniła swoje roszczenia tak co do zasady jak i wysokości Sąd ocenił treść umowy w kopii niepoświadczonej w przepisanej formie, co nie oznacza jedynie, że Sąd ocenia jej treść, nie stanowi ona w dalszym ciągu podstawy ustaleń faktycznych.

Sąd zważył, że zapisy zawartej przez strony umowy, w świetle art. 3851 k.c., stanowiącym o niedozwolonych klauzulach umownych, budzą wątpliwości.

Jak stanowi powołany przepis postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Zgodnie z § 2, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Za niezgodnione indywidualnie uważa się te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 3 i 4).

Postanowienia umowy, łączącej strony, nie zostały uzgodnione indywidualnie, albowiem strona pozwana nie miała na treść umowy jakiegokolwiek wpływu. Pożyczkodawca mógł bowiem przystąpić do umowy w zaproponowanym jej kształcie bądź jej nie zawierać. Dowodzi tego treść formularzy i wzoru umowy, którym powszechnie posługuje się powodowa spółka w kontaktach z klientami. W tych okolicznościach w rozpoznawanej sprawie omawianą umowę należy zweryfikować również przez pryzmat przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 3851-3853 k.c.).

W rozumieniu powołanego przepisu art. 3851 § 1 k.c. za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać m.in. działania wykorzystujące np. niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r, VI ACA 771/10). Rażąco naruszenie interesów konsumenta zachodzi natomiast w sytuacji, w których w rażący sposób została naruszona równowaga interesów stron umowy przez to, że jedna z nich wykorzystwała swoją przewagę, formułując konkretne postanowienie umowy. Określenie „rażąco” należy stosować do znacznego odchylenia przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków (m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 14 września 2011 r, VI ACA 291/11). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 14 grudnia 2010 r, VI ACA 487/10).

Strona powodowa występując z powództwem przeciw pozwanemu powoływała się jedynie na weksel in blanco bez powiązywania go z umową pożyczki. Już samo sformułowanie żądania i brak dołączenia umowy pożyczki naruszyło dyspozycję art. 3 k.p.c. dotyczącą dokonywania czynności zgodnie z dobrymi obyczajami, zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek i miało stawiać powódkę w uprzywilejowanej sytuacji procesowej nad pozwanym (konsumentem) – por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 13 września 2018 roku w sprawie C 176-17 (publ. (...):EU:C:2018:711). Miało to bowiem uniemożliwić zbadanie umowy pożyczki pod kątem jej abuzywności. Sądowi jednak zabieg ten znany jest z urzędu jako powszechna praktyka stosowana przez powódkę.

Powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w pierwszym piśmie procesowym – pozwie, wprost podała, że pozwany zobowiązał się do zapłaty kwoty wynikającej z weksla. Świadczy to jedynie o dość elastycznym podejściu do prawa wekslowego i procedury cywilnej, skoro powódka z premedytacją, o czym mowa była powyżej, zamierzała uniemożliwić Sądowi zbadanie umowy pod kątem jej abuzywności, mając z pewnością świadomość, że takowe występują. Powódka jest bowiem profesjonalnym podmiotem, niejednokrotnie będącym stroną postępowań przy Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Niejednokrotnie też Sądy stwierdzały, że

wzór umowy pożyczki przedłożony do niniejszej sprawy zawiera niedozwolone klauzule, a mimo tego powódka w dalszym ciągu nie wyeliminowała negatywnych skutków tych klauzul ze stosowanych umów, a przynajmniej nie wynika to z niniejszego postępowania.

Należy wyjaśnić, że tylko kwota 13.000 zł stanowiłaby przedmiot pożyczki. Suma 28.752 zł – tzw. całkowita kwota do zapłaty zgodnie z częścią B oraz C1 umowy pożyczki nie mogłaby stanowić pożyczki w rozumieniu powyżej wskazanego przepisu prawa, gdyż nigdy nie doszłoby do skutecznego zobowiązania się przez powódkę do przeniesienia własności tej kwoty pieniędzy na pozwanego jako pożyczkobiorcę. Wobec tego większość należności z tej sumy byłoby opłatą, do której uiszczenia zobowiązałby się pozwany w związku z zawarciem umowy pożyczki (udzieleniem mu pożyczki). Pożyczką byłaby tylko kwota 13.000 zł. Reszta to koszty pożyczki i tylko tak należy je traktować, w tym opłaty.

Odnosząc te regulacje, zawarte w art. 3851 k.c.- (...) k.c., na grunt rozpoznawanej sprawy należy zwrócić uwagę, że niektóre postanowienia umowy pożyczki, na która powoływała się strona powodowa są niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

Za przedmiot pożyczki i główne świadczenie pozwanego można by przyjąć jedynie kwotę 13.000 zł. Pozostałe postanowienia nie dotyczą głównego świadczenia w rozumieniu powołanego powyżej przepisu i dlatego mogą być przedmiotem badania określonego w art. 3852 k.c.

W ocenie Sądu niedozwolonymi klauzulami umownymi są zapisy umowy, zawarte w pkt 1.4 oraz 1.6.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do żądania zapłaty przez powódkę kwoty za usługę (...) pakiet”, należy stwierdzić, że skorzystanie z tej usługi umożliwiłoby pozwanemu otrzymanie środków w przyspieszonym terminie, tj. 14 dni roboczych licząc od dnia zawarcia umowy. W przeciwnym wypadku wypłata miała nastąpić 10 dni później, a więc byłby to okres 24 dni roboczych. Co więcej wzorzec umowny został skonstruowany w ten sposób, że nie było możliwości nieskorzystania z usługi (...) pakiet”. We wzorcu umownym nie było możliwości zaznaczenia, czy korzysta się z tej usługi czy też nie. Co warte uwagi może budzić wątpliwości, czy pozwany podpisał zgodę na skorzystanie z powyższej usługi, czy też jedynie podpisał odbiór załączników. Brak jest jednoznacznego stwierdzenia, że pozwany wyraża chęć skorzystania z tej usługi. Ostatecznie powyższy pakiet w żadnym stopniu nie wprowadził udogodnień dla pożyczkobiorcy, a miał stanowić jedynie podstępne zawyżenie kosztów pożyczki i wygenerować dodatkowe wynagrodzenie dla powoda w wysokości aż 2.000 zł. Powyższej opisane działanie pożyczkodawcy skierowane było na generowanie niczym nieuzasadnionych kosztów. Z dostępnej tak powszechnie jak i z urzędu wiedzy, a także z zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania wynika, iż wypłata pożyczki zazwyczaj następuje szybciej, niż w terminie 1 miesiąca.

Niewątpliwie też wskazane postanowienia umowne nie były indywidualnie negocjowane z pozwaną, gdyż stanowią część ogólnego wzorca umów stosowanego przez powódkę, która takiej okoliczności nie udowodniła, zaś pozwany wyraźnie temu zaprzeczył. Nie można też uznać aby zastrzeżenie ubezpieczenia spłaty pożyczki należało do postanowień określających główne świadczenia stron z umowy, tak więc nie wystąpiła żadna przesłanka negatywna wykluczająca zastosowanie art. 3851 § 1 k.c. do oceny tego fragmentu umowy (por. wyrok Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 04.10.2017r., I C 583/17, LEX nr 2409903).

Zgodnie z art. 3851 § 4 k.c., na powodzie spoczywa obowiązek wykazania, że były to zapisy indywidualnie ustalone. Powódka takiej okoliczności nie wykazała żadnymi dowodami. Posłużenie się wzorcem umownym i tylko wpisanie kwoty składki ubezpieczeniowej wynikającej z obliczenia jej odpowiednim algorytmem w relacji do wysokości pożyczki sensu stricto i innych świadczeń, samodzielnie nie świadczy jeszcze o indywidualnym charakterze ustaleń stron. Rzecz sprowadza się do tego czy powódka mogła obciążyć pozwanego kosztami obsługi umowy świadczonej na rzecz ubezpieczyciela. Odpowiedź jest negatywna.

Powyższe rozważania aktualne pozostają również w odniesieniu do żądania zapłaty kwoty 10.831 zł tytułem wynagrodzenia prowizyjnego. Wymienione na wstępie zapisy umowy dotyczące kosztów pożyczki, w których zawierają się te kwoty, jak również dotyczące ich wysokości, w ocenie sądu, ustalonych arbitralnie przez pożyczkodawcę,

również są klauzulami niedozwolonymi. Przede wszystkim powódka, nie wyjaśniła sposobu wyliczenia tej kwoty. Takie zachowanie powódki świadczyć może, mając na uwadze reprezentowanie powoda przez fachowego pełnomocnika – radcy prawnego, o braku jakiegokolwiek podstawy do przyjęcia tak wygórowanych kwot. Powtórzyć należy, że w tej sytuacji do powódki należało wykazać po pierwsze, że wskazane kwoty obliczone zostały prawidłowo i znajdują podstawę prawną, nienaruszającą przepisów art. 3851 k.c. i następnych. Wymogowi temu, podobnie zresztą jak w zakresie wymogów dotyczących poświadczenia dokumentów, powódka nie sprostała. Tak samo nie sposób jest przyznać, że powódce należą się odsetki umowne za opóźnienie skoro pozwana nie obowiązuje nieważne zapisy umowy, to w konsekwencji i odsetki od niewymagalnego i niesłusznego świadczenia powódce się nie należą.

Poza tym maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, które mogą być pobierane od konsumentów (art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim) nie może być kształtowana dowolnie. Niedopuszczalnym jest, aby firma zajmująca się udzielaniem pożyczek, wykorzystywała niekorzystne położenie pożyczkobiorcy, generując niezwykle zawyżone koszty. Zastrzeżenie pozaodsetkowych kosztów kredytu nie oznacza, że powódce przysługiwało uprawnienie do stosowania przy umowach wzorców umownych kształtujących wzajemne prawa i obowiązki stron w sposób niezgodny z zasadami współżycia społecznego. Zamieszczony w ustawie matematyczny wzór nie może stanowić sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych przez dodawanie do kwot nieuzasadnionych kosztów i nie może korzystać z ochrony prawnej.

Podsumowując warto zwrócić uwagę, że gdyby uznać, że umowa pożyczki w treści przedłożonej w kopii do akt sprawy przez powódkę została skutecznie zawarta, to należałoby uznać, że pożyczkodawca swoimi działaniami przy zawarciu umowy wykorzystywała przede wszystkim niską świadomość prawną jaką posiadał pozwany oraz jego trudną sytuację majątkową. Trudno przyjąć, że pozwany był w dobrej sytuacji majątkowej. Zapewne gdyby sytuacja finansowa pozwanego była lepsza, miałby możliwość zawarcia umowy pożyczki w instytucji bankowej na o wiele korzystniejszych warunkach – niższym oprocentowaniu i pozostałych kosztów. Niewątpliwie właśnie trudna sytuacja finansowa pozwanego, brak jego zdolności do zaciągnięcia zobowiązanej wykorzystany został przez pożyczkodawcę w sposób całkowicie sprzeczny z dobrymi obyczajami. Nie sposób założyć, że ktoś dobrowolnie zgodziłby się na warunki umowy, jaką zawarł pozwany, gdyby nie było to podyktowane sytuacją, w jakiej znalazła się pozwany. Z doświadczenia życiowego wiadomym jest sądowi, że sytuacja pozwanego nie jest niestety odosobniona.

Motywe dla takiego działania pożyczkodawcy, zdaniem Sądu, było osiągnięcie wyższego zysku, aniżeli wynikający z pobrania odsetek, nawet tych maksymalnych.

Należało również odnieść do ewentualnej skuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki. Pomijając już kwestię złożenia kopii dokumentów, nawet gdyby zostało ono złożone w oryginale, to należałoby uznać je za nieważne. Pozwany zarzucił, że wezwanie do zapłaty oraz wypowiedzenie zawierają faksymile, a więc nie pochodzą od osoby uprawnionej do działania w imieniu powódki, gdyż zostały wytworzone przez system komputerowy. Gdyby faktycznie osoba sporządzająca wypowiedzenie czy wezwanie do zapłaty czyniła to osobiście, to sens stosowania faksymiliów odpadłby. Tymczasem powódka nie złożyła oryginałów tych pism, co na gruncie art. 233 § 2 k.p.c. dało Sądowi podstawę do uznania, że zarzut strony pozwanej w tym zakresie był trafny. Nadto strona powodowa nie udowodniła, że umowa pożyczki została zawarta przez osoby uprawnione do działania w jej imieniu.

Biorąc zatem pod uwagę, że powódka nie udowodniła swoje roszczenia tak co do zasady jak i wysokości na podstawie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Sąd oddalił powództwo jako nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punktach II. i III wyroku. W punkcie II. wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych/adwokatów (Dz.U.2015.1800 (...) ze zm.) zasądził od przegrywającej proces powódki całość poniesionych przez pozwanego kosztów procesu na co składał się koszt wynagrodzenia za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

W punkcie III. wyroku Sąd zasądził rozstrzygał w zakresie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz organizacji pozarządowej, zważając, że w przedmiotowej sprawie do procesu po stronie pozwanej reprezentowanej już przez

profesjonalnego pełnomocnika, który złożył odpowiedź na pozew, przystąpiła organizacja pozarządowa, także reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Z mocy art. 62 § 2 k.p.c. do przystąpienia organizacji pozarządowych do strony w toczącym się postępowaniu stosuje się odpowiednio przepisy o interwencji ubocznej, do której nie mają odpowiedniego zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym. Zgodnie zaś z art. 107 k.p.c. interwient uboczny, do którego nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym, nie zwraca kosztów przeciwnikowi strony, do której przystąpił. Sąd może jednak przyznać od interwienta na rzecz wygrywającego sprawę przeciwnika strony, do której interwient przystąpił, zwrot kosztów wywołanych samoistnymi czynnościami procesowymi interwienta. Sąd może także przyznać interwientowi koszty interwencji od przeciwnika obowiązane do zwrotu kosztów. Innymi słowy przepisy postępowania cywilnego nie obligują do zasądzenia kosztów na rzecz organizacji pozarządowej w każdym przypadku, w którym istnieją podstawy do obciążenia kosztami przeciwnika. Przyznanie organizacji pozarządowej kosztów jej udziału – tak samo jak w przypadku interwienta ubocznego – dopuszczalne jest tylko od przeciwnika strony, do której interwient przystąpił, i tylko wtedy, gdy jest to uzasadnione wynikiem sprawy. A nawet wtedy, gdy przesłanki te zachodzą, zasądzenie tych kosztów możliwe jest w drodze wyjątku i zależy od oceny, czy jego wstąpienie do procesu połączone było z rzeczywistą potrzebą obrony jego interesów. W takiej sytuacji zasadne jest odwołanie się przez sąd do ogólniejszych kryteriów w postaci potrzeby rzeczywistej obrony interesów interwienta ubocznego w określonych okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Pozwany był reprezentowany od początku sprawy przez profesjonalnego pełnomocnika. Podjął od początku skuteczne i profesjonalne działania, co doprowadziło do oddalenia powództwa. Zatem w istocie działania organizacji pozarządowej były zbędne i nie wpłynęły w jakikolwiek sposób na bieg sprawy. Organizacja w istotny sposób nie przyczyniła się do rozstrzygnięcia sprawy gdyż w istocie jedynie częściowo zdublowała skutecznie już podjęte działania strony pozwanej. Koszt postępowania dla organizacji pozarządowej, która przystąpiła do udziału w sprawie mogą być przyznane w sprawie od przeciwnika strony do której przystąpiła, jeżeli jej działania były profesjonalne i przyczyniły się do rozstrzygnięcia sprawy w sposób korzystny dla strony, do której organizacja przystąpiła.

Przepis art. 107 zd. 3 k.p.c. stosowany do organizacji pozarządowych przystępujących do strony procesu, stosownie do treści art. 62 § 2 k.p.c., nie obliguje do zasądzenia kosztów w każdym przypadku w którym istnieją podstawy do obciążenia kosztami przeciwnika. W realiach niniejszej sprawy, mając na uwadze fakt w postaci reprezentacji strony, do której przystąpiła organizacja społeczna przez profesjonalnego pełnomocnika i tego, że czynność organizacji ograniczyła się do przedstawienia zbieżnego ze stanowiskiem pełnomocnika stanowiska w sprawie, Sąd uznał, że na podstawie art. art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych/adwokatów (Dz.U.2015.1800 (...) ze zm.) w zw. z art. 107 zd. 3 k.p.c. zasadnym jest przyznanie organizacji pozarządowej – Fundacji Ochrony (...) w W. jedynie w zakresie 200 zł, odstępując od obciążania powódki pozostałą częścią kosztów zastępstwa procesowego mając na względzie powyższe rozważania i zasady słuszności z art. 102 k.p.c.